

SIŁĘSIA

TRAMNEWS



Bezpłatny miesięcznik

Nr 7/16, lipiec 2012

Nakład: 10 000 egz

Lato w zajezdni

str. 3



str. 2

AKTUALNOŚCI

Czas na wielką modernizację



str. 6-7

PRZYSTANEK HISTORIA

Reden w Dąbrowie Górniczej



str. 9

PO PRACY

Fornalików dwóch



Jedźmy razem

Od ponad roku staramy się informować na łamach naszego miesięcznika o postępach w przygotowaniu i realizacji projektu mającego doprowadzić do poprawy stanu torowisk i taboru w Aglomeracji. Na początku bieżącego roku poinformowaliśmy, że projekt uzyskał możliwość współfinansowania środkami Unii Europejskiej. Środki unijne to jednak tylko około 59% wartości projektu. Od wielu miesięcy prowadzone były więc rozmowy i negocjacje w ramach procedur mających doprowadzić do wyłonienia banku, który udostępniłby (pożyczłby) pozostałe niezbędne do realizacji projektu środki finansowe.

Procedury te znalazły swój finał w ostatnich tygodniach i 5 lipca Tramwaje Śląskie S.A. podpisały z Bankiem Pekao S.A. umowę programu emisji obligacji. W latach 2012-2015 nasza Spółka będzie mogła wyemitować kolejne transze obligacji długo i krótkoterminowych, których łączna nominalna wartość nie powinna przekroczyć 320 milionów złotych. Wraz z umową emisji obligacji podpisana została tzw. umowa wsparcia, czyli umowa której stroną oprócz Tramwajów Śląskich S.A. i Banku Pekao S.A. jest KZK GOP. W tej ostatniej umowie strony zobowiązują się do współdziałania, tak aby wszystkie warunki niezbędne do uzyskania i spłacenia środków finansowych były sprawnie i właściwie realizowane. Szczególną wagę mają zobowiązania KZK GOP, a więc organizatora transportu publicznego w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej. Dzięki obu wymienionym umowom, zapewniony został pełny zakres finansowania projektu i tym samym możemy wylaniać wykonawców poszczególnych zadań. Przetargi już się rozpoczęły. O ich wynikach, a tym samym sposobie i terminach realizacji zadań, będziemy informować w najbliższych wydaniach Silesia Tram News.

Oprócz prac, które stwarzają perspektywę poprawy jakości komunikacji tramwajowej, pracownicy Spółki codziennie robią co w ich mocy, aby i teraz tramwaje jeździły bezawaryjnie, regularnie i punktualnie. Niestety, w ostatnich tygodniach nie ułatwia nam tego aura. Wręcz przeciwnie. Upały, burze, ulewę i wichury spowodowały wiele utrudnień w ruchu tramwajowym. O kilku takich przypadkach piszemy wewnątrz bieżącego numeru. Mam nadzieję, że najgorsze już za nami, a trwające wakacje pozwolą na spokojny wypoczynek naszym Pasażerom, bowiem tramwajarze w każdych warunkach i okolicznościach będą wykonywać co do nich należy.

Tadeusz Freisler
Prezes Zarządu Tramwaje Śląskie S.A.

Czas na wielką modernizację

Tramwaje Śląskie S.A. i Bank Pekao podpisały 5 lipca br. umowę na emisję obligacji na kwotę 320 milionów złotych. Jest to największa tego typu transakcja w tym roku dla sektora zbiorowego transportu publicznego, a zarazem bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej. Za pozyskane środki spółka zakupi bowiem nowy tabor, a także przeprowadzi modernizację i rozbudowę infrastruktury tramwajowej.

Warunkiem emisji obligacji była umowa wsparcia, którą podpisali przedstawiciele Tramwajów Śląskich SA, Banku Pekao oraz Komunikacyjnego Związku Komunalnego GOP. Jak podkreślił Piotr Uszok, prezydent Katowic, umowa finalizuje montaż środków finansowych na realizację Projektu pn. „Modernizacja infrastruktury tramwajowej i trolejbusowej w Aglomeracji Górnośląskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą”. - Realizacja ujętych w projekcie zadań inwestycyjnych umożliwi m.in. modernizację i rozbudowę infrastruktury tramwajowej na 3 głównych ciągach komunikacyjnych na terenie miast Aglomeracji. Zmodernizowanych i rozbudowanych zostanie 46 kilometrów torowiska. Zostanie zakupionych 30 nowych, częściowo niskopodłogowych tramwajów oraz zmodernizowanych zostanie 75 pojazdów typu 105N. Działania te umożliwią zwiększenie efektywności funkcjonowania komunikacji tramwajowej i poprawę ogólnej sprawności i niezawodności systemu komunikacji publicznej. Korzyść odniosą pasażerowie komunikacji miejskiej, a zarazem mieszkańcy Aglomeracji – twierdzi prezydent Uszok.

Bank Pekao współfinansuje projekt poprzez nabycie wyemitowanych przez Tramwaje Śląskie S.A. dwóch transz obligacji. Pierwsza to obligacje długoterminowe na kwotę 231 milionów złotych. Ich wykup nastąpi do 2030 roku i będą przeznaczone na część inwestycyjną projektu. Druga, krótkoterminowa transza, w wysokości 89 milionów złotych, zostanie przeznaczona na zapłatę podatku VAT i prefinansowanie środków UE. Emisja obligacji nastąpi w latach 2012-2015. - Umowa wsparcia, którą podpisaliśmy z „Tramwajami”, gwarantuje, że komunikacja tramwajowa zostanie utrzymana na poziomie, który zaspakaja potrzeby przewozowe. Dzięki temu „Tramwaje” mogą realizować program modernizacji i pracować w poczuciu stabilizacji – mówi Roman Urbańczyk, przewodniczący Zarządu KZK GOP.

Tadeusz Freisler, prezes Zarządu Tramwajów Śląskich S.A., podkreśla, że Spółka wybrała ofertę Pekao S.A. ze względu na konkurencyjne warunki finansowania oraz zagwarantowanie niezmienności kosztów finansowania na poziomie marży



odsetkowej w okresie udostępnienia obligacji. Dodatkowo, oferta tego banku wyróżniała się elastycznym podejściem do możliwości sfinansowania zakupu taboru i modernizacji infrastruktury torowej w perspektywie aż 3 lat od podpisania Umowy Programu Emisji Obligacji.

- Finansowanie inwestycji ważnych dla mieszkańców lokalnych społeczności jest priorytetem dla Banku Pekao. Mamy niezbędną wiedzę i doświadczenie w tym zakresie, dlatego kolejna samorządowa spółka nam zaufała i powierzyła organizację emisji swoich obligacji. Cieszymy się, że poprzez wykup tych obligacji będziemy mogli współfinansować kolejny projekt poprawiający jakość życia mieszkańców – mówi Rafał Petsch, dyrektor zarządzający Departamentu Instytucji Finansowych i Sektora Publicznego w Banku Pekao. **(k)**

Maryla Chmielarska
dyrektor finansowy, członek Zarządu
Tramwajów Śląskich S.A.

.....
Emisja obligacji jest najbardziej elastyczną formą pozyskania zewnętrznych środków finansowych stanowiących wkład własny na realizację inwestycji. Część emisji przeznaczona będzie na pozyskanie środków krótkoterminowych, które będą miały charakter odnawialny. Umożliwi to dostosowanie wielkości potrzebnych środków do harmonogramu realizacji inwestycji, a także znajdzie odzwierciedlenie w kosztach obsługi obligacji, obniżając je.

Z tych względów emisja obligacji wydaje się być optymalną formą finansowania tej inwestycji.

SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:

Agencja Mediów Lokalnych medial
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 105/2, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny:

Waldemar Kosior

Druk:

Polskapresse Sp. z o.o

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Warto
zamówić
reklamę
w
SILESIA
TRAMNEWS
Sprawdź!
tel. 32 2413 374

Tramwajowa myjnia od wewnątrz, hale remontowe oraz możliwość samodzielnego poprowadzenia tramwaju to niewątpliwie największe w tym roku atrakcje dla dzieci przygotowane przez Tramwaje Śląskie S.A. i KZK GOP. Podczas zajęć najmłodsi uczą się również jak bezpiecznie i kulturalnie zachowywać się podczas podróży.



Młodzież Szkoły Podstawowej nr 37 im. ks. Jana Twardowskiego w Katowicach.

Lato w zajezdni

Zajęcia rozpoczęły się na początku lipca i przeznaczone są dla dzieci, które uczestniczą w półkoloniach. Najmłodsi odwiedzają zajezdnię tramwajową Zawodzie w Katowicach w zorganizowanych grupach dwa razy w tygodniu. Dla półkolonistów niezapomnianym przeżyciem jest prowadzenie tramwaju. Oczywiście, tylko na terenie zajezdni i pod czujnym okiem instruktora. O tym, jak obsługiwać taką maszynę, opowiada dzieciom Piotr Michalski, instruktor nauki jazdy Tramwajów Śląskich S.A.. Okazuje się, że po krótkich wskazówkach zwiedzający zajezdnię szybko pojmują to, jak zapanować nad siedemnastotonową maszyną. I niemal każdy chce zasiąść na miejscu motorniczego. Uczynić to mogli już m.in. uczniowie Szkoły Podstawowej nr 37 im. ks. Jana Twardowskiego w Katowicach. Najbardziej chętne do prowadzenia tramwaju były dziewczyny. Wśród nich znalazła się Ania, która chciała spróbować swoich sił jako pierwsza. Jej koleżanki i koledzy głośno zastanawiali się jak wykaże się ona na stanowisku motorniczego. Ania ruszyła jednak spokojnie i całkiem gładko przejechała przez teren zajezdni. Dzieci nie ukrywały podekscytowania i chwaliły koleżankę.

- Dobrze się prowadziło. Nie było to trudne – uśmiecha się dziewczynka. Po wyczynie Ani chętnych do poprowadzenia tramwaju nie brakowało. Na zakończenie „nauki jazdy”, jako nagrodę za dojazd do celu, dzieci otrzymały odbłąskową opaskę Tramwajów Śląskich S.A., dzięki której stają się bardziej widoczne na ulicach w godzinach porannych i wieczornych.

Oprócz wczucia się w rolę motorniczego, mali zwiedzający poznali historię początków tramwajów na świecie i w naszym regionie. Dzieci nauczyły się także zasad bezpiecznego podróżowania komunikacją miejską, zachowywania w pojazdach oraz kulturalnego wsiadania i wysiadania. Przetestowały także zachowanie tramwaju podczas awaryjnego hamowania. Maluchy wiedziały, że należy wtedy mocno trzymać się poręczy, nikomu więc nic się nie stało.

Poza prowadzeniem tramwaju, młodzi goście bliżej przyjrzeni się zajezdni. Po jej zakamarkach oprowadzał Zbigniew Piórkowski, kierownik działu technicznego. Uczniowie z SP nr 37 z bliska zobaczyły także myjnię tramwajową, specjalne podnośniki a nawet zabytkowe tramwaje. Poznały także zasadę działania pantografu.



Po zakamarkach zajezdni oprowadzał uczniów Zbigniew Piórkowski, kierownik działu technicznego.

Wizyta w zajezdni jest dla najmłodszych gości sporą atrakcją z kilku powodów. Większość z nich nie porusza się bowiem jeszcze samodzielnie po mieście, a z rodzicami podróżuje przeważnie samochodem. Zdarza się, że w zajezdni odbywają one swoją pierwszą w życiu przejażdżkę tramwajem.

Zwiedzanie zajezdni to nie jedyne, związane z letnim wypoczynkiem, akcje przeprowadzane przez spółkę. Tramwaje Śląskie S.A. wsparły m.in. Fundację „dodaj dzieciom skrzydeł” w organizacji happeningu pod hasłem „Uniwersytet Śląski dodaje dzieciom skrzydeł”. Głównym celem imprezy było pozyskanie środków na organizację bezpłatnego wypoczynku i wakacyjnych atrakcji dla dzieci i młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych i niezdolnych z terenu miasta.

Tekst i zdjęcia: Wojciech Zawadzki



Piotr Michalski, instruktor nauki jazdy Tramwajów Śląskich, dzielił się z dziećmi swą praktyczną i teoretyczną wiedzą.



Fot. KZK GOP



Fot. KZK GOP

Wakacje z tramwajem

Jeszcze do 30 września 2012 r., w niedziele i święta po szynach, w naszym regionie kursować będzie zabytkowy tramwaj.

Wagon typu N z doczepą wyruszać będzie o 10.23 z zajezdni w Chorzowie Batorym i trasą linii 20 pojedzie na chorzowski Rynek, a stamtąd do Pętli Zachodniej przy Stadionie Śląskim. Od Stadionu, już jako linia 0, kursować będzie zgodnie z jej rozkładem, na trasie pomiędzy Pętlą Zachodnią a Pętlą Słoneczną w Katowicach. O 19.29 wagon zjeżdżał będzie

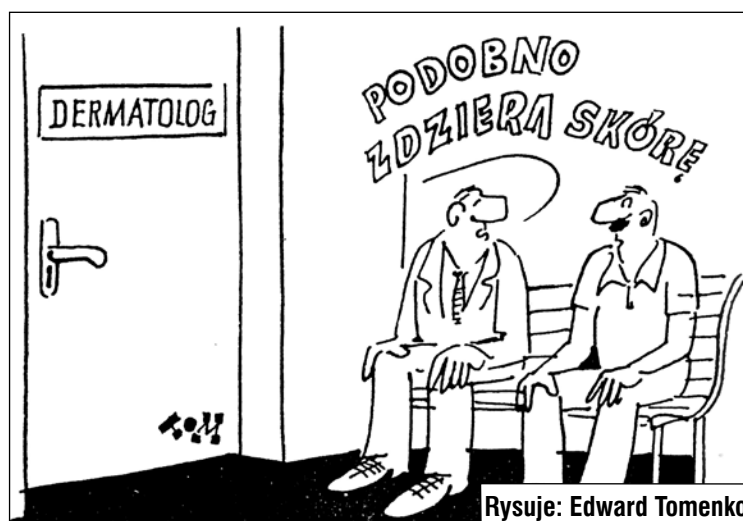


z Pętli Zachodniej przez chorzowski Rynek do zajezdni w Chorzowie Batorym.

Zabytkowy wagon pochodzi z 1953 roku, został wpisany do rejestru zabytków jako „ruchomy zabytek techniki”. Choć na co dzień nie kursuje na linii, to i tak cieszy się ogromną popularnością – jest wynajmowany na różne okazje: przez wycieczki, nowożeńców czy filmowców. W ostatnim czasie reklamował nowy model samochodu osobowego. Przejazdka takim wagonem to niewątpliwa atrakcja dla pasażerów w każdym wieku.

www.tram-silesia.pl

ZDROWY UŚMIECH



Rysuje: Edward Tomenko

Ponad kilkadziesiąt stopni Celsjusza w kabinie motorniczego, awarie sieci trakcyjnej czy zalane torowiska. W lipcu upały i ulewy przyczyniły się do wielu utrudnień w ruchu.



Fot. Tramwaje Śląskie SA

Groźne oblicze lata

- Podczas upałów, kiedy temperatura przekracza 30 stopni Celsjusza, w kabinie motorniczego, otoczonej z trzech stron szkłem, panują bardzo trudne warunki do pracy. Niestety kabiny te nie są klimatyzowane. Dlatego temperatura może w nich sięgać nawet 50 stopni Celsjusza – mówi Marek Kilijański, Główny Specjalista ds. Ruchu w Tramwajach Śląskich S.A.

Wysoka temperatura przyczynia się również do dyskomfortu podróżujących tramwajami pasażerów. Niekorzystnie wpływa także na torowiska i sieć trakcyjną. - nagrzanie metalu z którego zbudowane są elementy infrastruktury technicznej powoduje różnego rodzaju deformacje co wielokrotnie skutkuje wystąpieniem awarii. Staramy się je jak najszybciej usuwać, przy czym Służby Nadzoru Ruchu kładą szczególny nacisk na zapewnienie regularnego kursowania – mówi Marek Kilijański.

Lipcowe upały to nie jedynie bardzo wysoka temperatura wpływająca na utrudnienia

w komunikacji tramwajowej. Przyczyną wielu awarii były także burze i bardzo obfite opady deszczu. - Służby techniczne Tramwajów Śląskich S.A. natychmiast przystępowały do usuwania awarii, lecz w niektórych przypadkach było to bardzo utrudnione – tłumaczy Marek Kilijański. Tak było np. na linii nr 9 w Bytomiu Szombierkach, gdzie powalone drzewo zerwało sieć trakcyjną na długości 120 m, a jego korzenie przerwały kable zasilające. Akcja związana z usuwaniem skutków awarii zakończyła się dopiero następnego dnia. Tylko w weekend, 7 i 8 lipca, odnotowano łącznie 19 przypadków awarii. W sobotę, 7 lipca, do utrudnień w ruchu przyczyniły się m.in. zerwanie sieci i zwarcie na skutek uderzenia pioruna, zalanie torowisk, powalone drzewa. - W niedzielę służby techniczne Tramwajów Śląskich S.A. miały także dużo pracy. Ulewy i burze spowodowały zalanie torowisk, a powalone drzewa i konary spadały na sieć – opowiada Marek Kilijański.

Takie zdarzenia miały m.in. miejsce w Bytomiu, Sosnowcu, Rudzie Śląskiej i w Katowicach, gdzie nieopodal kina Rialto wskutek nadmiernej zgromadzenia wody na torowisku doszło do zalania wagonu. - Tę awarię udało nam się usunąć dopiero następnego dnia o godz. 9.30 – mówi Główny Specjalista ds. Ruchu. Z kolei 15 lipca zalane torowisko sparaliżowało ruch w Sosnowcu u zbiegu ulic Żeromskiego i 3 Maja. Awarię usunięto po dwóch godzinach. - Podczas nadmiernych opadów i wyładowań atmosferycznych motorniczy zachowują zwiększoną ostrożność. Starają się jak najdokładniej podejść pod wiaty przystankowe, by ułatwić szybkie wsiadanie i wysiadanie pasażerom. W takich warunkach motorniczości mogą także przerwać jazdę. Zdarza się to np. podczas obfitych opadów deszczu, kiedy z powodu nadmiernej ilości zgromadzonej wody nie widać torowiska – podkreśla Marek Kilijański.

Wojciech Zawadzki

PROMOCJA



Firma inżynierska z ugruntowaną pozycją rynkową o profilu projektowo – wykonawczym branży HVAC poszukuje:

AUTOMATYKA / SERWISANTA URZĄDZEŃ KLIMATYZACYJNO – WENTYLACYJNYCH

Wymagania:

- wykształcenie o profilu elektrycznym
- dwu letnie doświadczenie na podobnym stanowisku
- uprawnienia SEP do 1 kv
- prawo jazdy kat. B

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- stabilne zatrudnienie (po okresie próbnym umowa o pracę na czas nieokreślony)
- możliwość rozwoju zawodowego
- niezbędne narzędzia

Cv należy przysłać na adres:

MBC AIW Sp. z o.o. ul. Olimpijska 7, Siemianowice Śląskie lub biuro@mbc.net.pl



Firma inżynierska z ugruntowaną pozycją rynkową o profilu projektowo – wykonawczym branży HVAC poszukuje:

MONTERA INSTALACJI WENTYLACJI I KLIMATYZACJI

Wymagania:

- samodzielność w pracy (umiejętność podejmowania decyzji, kreatywność)
- doświadczenie na stanowisku brygadzysty lub prowadzącego (umiejętność zarządzania ludźmi, dobra organizacja pracy swojej i innych)
- umiejętność czytania rysunku technicznego (specjalność wentylacja)
- znajomości zagadnień wentylacyjnych
- umiejętności posługiwania się narzędziami i elektronarzędziami
- dyspozycyjności oraz zaangażowania,
- prawo jazdy kat. B

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- stabilne zatrudnienie (po okresie próbnym umowa o pracę na czas nieokreślony)
- możliwość rozwoju zawodowego
- niezbędne narzędzia pracy

Cv należy przysłać na adres:

MBC AIW Sp. z o.o. ul. Olimpijska 7, Siemianowice Śląskie lub biuro@mbc.net.pl

Historia kilku miast naszego regionu związana jest z postacią hrabiego Fryderyka Wilhelma Redena. Ślad tych powiązań znajdziemy na przykład w Dąbrowie Górniczej. Odwiedzmy przystanek tramwajowy „Dąbrowa Górnicza – Reden”, przez który przebiegają linie tramwajowe 21, 22 oraz 28, kursujące na trasie z Będzina przez Dąbrowę Górniczą Centrum, Gołonóg aż do przystanku Tworzeń „Huta Katowice”. Przystanek ten związany jest z położoną przy nim śródmiejską dzielnicą Dąbrowy Górniczej, noszącą również nazwę Reden.



Na trasach linii Tramwajów Śląskich S.A. nie brakuje atrakcji – ciekawych miejsc i pamiątek historycznych, zabytkowych obiektów architektury miejskiej, przemysłowej czy sakralnej, a także pomników upamiętniających osoby i wydarzenia, które w sposób szczególnie zapisały się w dziejach naszego regionu. Przedstawiamy je w tym cyklu.

Reden w Dąbrowie Górniczej

Była to w 1 poł. XIX wieku jedna z pierwszych kolonii robotniczych wsi Dąbrowa, która stała się zalążkiem przyszłego miasta Dąbrowa Górnicza. Na terenie tworzącej się kolonii pojawiły się najpierw pojedyncze budynki: cechowni z 1801 r. oraz tzw. familok – kamienica mieszkalna z 1803 r. Natomiast w 1806 r. wybudowano duży 115 metrowej długości budynek dla samotnych

górników bez rodzin, zwany potocznie koszarami, który później zamieniono na szpital górniczy - lazaret.

Pierwsze budynki przy drodze do Gołonoga powstały w latach 1820-1822 i stanowiły miejsce zamieszkania dla górników powstałej w 1796 r. kopalni „Reden”. Była to kolonia składająca się z ok. 70. domków jedno- lub dwurodzinnych, do

których w latach 1836-1839 dobudowano kolejne 73 domki. Jednakże historia kolonii i kopalnictwa na tym terenie rozpoczyna się w 1785 r. wraz z odkryciem w lesie Radocha płytkich pokładów węgla kamiennego, który początkowo wydobywano metodą odkrywkową. Po przejęciu kopalni przez władze pruskie nastąpiła od 1798 r. podziemna eksploatacja złóż węgla, co pozwoliło na szybki rozwój górnictwa i hutnictwa w tym rejonie. W latach 1807-1812 wieś była własnością napoleońskiego marszałka Jeana Lannes de Montebello. Następnie należała do Księstwa Warszawskiego, a od 1816 r. do Królestwa Polskiego. Szybki rozwój osady nastąpił dzięki Stanisławowi Staszicowi, który jako zarządzający w latach 1816-1824 górnictwem ówczesnego Królestwa Polskiego w 1815 r. uruchomił rządową hutę cynku „Konstantyn”, która w swej eksploatacji korzystała z węgla kopalni „Reden”. Kopalnia przez lata eksploatacji była w posiadaniu różnych właścicieli, co też w różny sposób wpływało na jej warunki techniczno-eksploatacyjne, które kilkakrotnie były przyczynami wstrzymywania procesów wydobywczych. Kopalnia nie była również wolna od różnego rodzaju katastrof, począwszy od pierwszego pożaru z 1828 r. i kolejnych z 1846, 1851, 1860 oraz trwającego sześć lat pożaru w l. 1865-1871, w wyniku którego kopalnię zatopiono. Później kopalnia przez kilkadziesiąt lat była jeszcze eksploatowana aż do ostatecznego jej zamknięcia w lipcu 1935 r., na skutek ponownego pożaru.

Kościół pw. Nawrócenia Świętego Pawła Apostoła.





Linia tramwajowa prowadząca do dzielnicy Gołonóg. W głębi widok na kościół pw. św. Antoniego.



Dawny widok na Kopalnię „Reden”.



Dzisiejszy śródmiejski „Reden”.



Przetrwały jeszcze ślady starej zabudowy dzielnicy.

Po II wojnie światowej tereny kopalni „Reden” włączone zostały do KWK General Zawadzki. Obecnie po kopalni nie znajdziemy żadnych materialnych śladów, a dzisiejsza dzielnica Reden to budownictwo blokowe, gdzie między wieżowcami mamy nieliczną niską zabudowę domków jednorodzinnych i małych, przeważnie jedno- lub dwukondygnacyjnych kamienic czynszowych, czego przykładem są domy przy zbiegu ulicy Królowej Jadwigi, Wojska Polskiego, 1 Maja.

Na uwagę zasługuje bryła nowego kościoła parafialnego pw. Nawrócenia Świętego Pawła Apostoła prowadzonego przez księży Salezjanów, którego kamień węgielny przywieziony z Rzymu z Bazyliki św. Pawła za Murami, poświęcony został w Częstochowie 12 czerwca 1987 r. przez papieża Jana Pawła II, a wmurowany 14 września 1997 r. pod budowę świątyni przez pierwszego biskupa powstałej w 1992 r. nowej diecezji sosnowieckiej ks. Adama Śmigielskiego.

Tekst i zdjęcia: Adam Łapski, przewodnik turystyczny



Fryderyk Wilhelm von Reden urodził się 23 III 1752 r. w Hameln nad Wezerą (północne Niemcy, Dolna Saksonia) w rodzinie bardzo mocno związanej z górnictwem.

Jego nauczycielem i mentorem w pierwszych latach poznawania rzemiosła górniczego był jego wuj Claus Friedrich z Clausthal, piastujący szereg urzędów, w tym górniczych. Mógł przez to Reden odbywać praktyki w różnych kopalniach Górnoharzu. W międzyczasie studiował na Uniwersytetach w Getyndze i Halle. Dzięki finansowej pomocy wuja, odbył również szereg podróży po Europie Zachodniej, zwiedzając wiele ówczesnych ośrodków przemysłowych m.in. Holandii, Belgii, Francji i Anglii. Później, dzięki wsparciu i pomocy swego krewnego, ministra rządu pruskiego Friedricha Antona von Heinitza, zainteresował się Reden nowinkami technicznymi, zwłaszcza podpatrzonymi w Anglii, do których zaliczyć możemy m.in. sprowadzenie w 1786 r. do kopalni rud srebra i ołowiu „Fryderyk” w Tarnowskich Górach pierwszej maszyny parowej. Heinitz umożliwił Redenowi również podjęcie kariery urzędniczej, wpięrk jako śląskiego starosty górniczego, potem pruskiego nadstarosty górniczego, a następnie dyrektora Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu. Po śmierci Heinitza, Reden objął tekę ministra ds. górnictwa i hutnictwa w rządzie pruskim.

Reden uważany jest za jednego z twórców przemysłu na Śląsku przełomu XVIII i XIX wieku. Współpracował z takimi ówczesnymi wybitnymi angielskimi inżynierami, których namówił do przyjazdu na Górny Śląsk, jak John Wilkinson i Jhon Baildon. Do najważniejszych inwestycji przełomu XVIII i XIX wieku, które zainicjował Reden należą: budowa i uruchomienie należących do pruskiego skarbu państwa kopalń: „Król” (1791) w Królewskiej Hucie, „Królowa Luiza” (1796) w Zabrzu oraz hut żelaza w Gliwicach (1796) oraz w Królewskiej Hucie (1802). W 1786 r. król Fryderyk Wilhelm II nadał mu tytuł hrabiowski, a król Fryderyk Wilhelm III za zasługi dla państwa w 1807 r. odznaczył Redena Orderem Orła Czerwonego.

Reden ostatnie lata swego życia spędził u boku swej żony Friederike von Riedesel zu Eisenach, poślubionej w 1802 r. w swej posiadłości w Bukowcu (Dolny Śląsk), gdzie zmarł 3 VII 1815 r.

Już w 1852 r. w Królewskiej Hucie postawiono Redenowi pomnik autorstwa pochodzącego z Królewskiej Huty Teodora Erdmana Kalidego. Pomnik odsłonięto rok później przy udziale króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV. Pomnik ten stał na Górze Redena do lipca 1939 r., kiedy został zniszczony. Ponownie odnowiony w 1940 r. i kolejny raz zniszczony w 1945 r. Obecnie na Placu Hutników w samym centrum Chorzowa stoi odsłonięta w 2002 r. replika pomnika, odtworzona przez artystę Augustyna Dyrde.

W lipcu trwał w Chorzowie II Międzynarodowy Plener Malarski „Pejzaż poindustrialny Chorzowa” współorganizowany przez Miejską Galerię Sztuki „MM” i Stowarzyszenie Wspomagania Twórczości i Rozwoju „Akme” we współpracy z Chorzowskim Centrum Kultury i „Sztygarką”. Zaproszeni artyści z kilku miast partnerskich Chorzowa od razu zabrali się do pracy twórczej. Malowali także reprezentanci Chorzowa i Katowic.



Zajezdnia tramwajowa Chorzów - 80x100, olej.

Tramwaj na płótnie

Temat przewodni to w tym roku ulica Wolności – popularny chorzowski deptak. Twórcy z Iserlohn w Niemczech, Tarnopola na Ukrainie, Zlina w Czechach i Creil we Francji szukali jednak inspiracji także w innych punktach miasta.

Plener otwarto oficjalnie 9 lipca br. w Miejskiej Galerii Sztuki „MM” przy ul. Sienkiewicza. Tutaj też odbywały się ciekawe imprezy towarzyszące – „Wieczne Rozmowy o Sztuce”.

Podczas pierwszego z tych spotkań o fotografii otworkowej opowiadała Ewa Ruszkowski z Niemiec. Podczas kolejnych, prelekcję poświęconą sztuce tworzenia plakatów przygotowali prof. Roman Kalarus i dr Kaja Renkas, a o grafice warsztatowej opowiedział prof. Jan Szmatoch. Prelekcję poświęconą ceramice wygłosiła dr Anna Stawiarska, zaś o malarstwie opowiadali



Halina Niemiec-Gomułka.

niemiecki artysta Karl-Otto Weinreich i reprezentanci chorzowskich twórców: Aleksandra Rej i Marian Knobloch.

Zakończeniem pleneru był wernisaż roboczej wystawy poplenerowej, 18 lipca br. w galerii „Straż Pożarna” na terenie chorzowskiej „Sztygarki”.

Dwa lata temu, podczas pierwszego pleneru, jego uczestnicy odwiedzili m.in. zajezdnię tramwajową w Chorzowie Batorem. Wizyta zainspirowała chorzowską malarkę. Halina Niemiec-Gomułka zdecydowała się przenieść obejrzone wnętrza na malarskie płótno.

– Pomieszczenia wydały mi się interesujące. Wprawdzie na początku było tam stosunkowo ciemno, ale kiedy otwarto ciężkie bramy, do wnętrza wlało się światło słoneczne, dając niesamowity efekt – opowiada artystka. – Pod wpływem tych wrażeń postanowiłam po raz pierwszy, i chyba ostatni, w życiu, namalować tramwaj – stwierdza ze śmiechem.

W zajezdni powstały pierwsze szkice i bogata dokumentacja fotograficzna. – Wszystko to przydało się później, podczas malowania w pracowni, chociażby do rozwiania wątpliwości, ile tramwaj ma kół – relacjonuje Halina Niemiec-Gomułka. – Mimo tej dokumentacji, obraz nie jest precyzyjnym oddaniem rzeczywistości, ale jej twórczym przetworzeniem. Zawsze podczas malowania dokonuje się wyboru jakichś szczegółów do zakomponowania płótna. Nie inaczej było i tym razem. To, co jeszcze mogłabym dodać w tym komentarzu, mam nadzieję, że mój obraz mówi już sam za siebie – podsumowuje.

Krzyk



Plastycy w zabytkowym wagonie, podczas wizyty w zajezdni w Chorzowie Batorem.



Fot. Paweł Mikołajczyk

Waldemar Fornalik.

Reprezentacja Polski w piłce nożnej ma nowego selekcjonera. 10 lipca br. władze Polskiego Związku Piłki Nożnej ogłosiły, że został nim Waldemar Fornalik, dotychczasowy trener chorzowskiego Ruchu.

Piłka jest okrągła, a Fornalików dwóch

Zaraz po odpadnięciu reprezentacji Polski z Euro 2012 stało się jasne, że z posadą pożegna się selekcjoner Franciszek Smuda (nie wykonał planu minimum, czyli awansu do ćwierćfinału). Kilka dni później media ujawniły, że jest już w PZPN faworyt na nowego trenera kadry - Waldemar Fornalik, trener Ruchu Chorzów. Wielkim zwolennikiem zatrudnienia go na tym stanowisku był Antoni Piechniczek, wiceprezes PZPN, przez lata związany z chorzowskim klubem, były selekcjoner polskiej reprezentacji.

Przez kilkanaście dni Waldemar Fornalik był traktowany jak pewniak w roli nowego selekcjonera, jednak sam - do momentu ogłoszenia decyzji PZPN - nie chciał w ogóle rozmawiać na ten temat. Wyjechał z Ruchem na zgrupowanie do Kamienia, przygotowywał zespół do sezonu, starał się izolować od medialnego zamieszania.

10 lipca br. decyzję PZPN ogłoszono oficjalnie. Waldemar Fornalik podpisał kontrakt obowiązujący na eliminacje MŚ 2014, czyli de facto do końca 2013 r. (z opcją przedłużenia na finały, w razie awansu na mundial do Brazylii). W głosowaniu

członków zarządu szkoleniowców Ruchu pokonał 11:3 Jerzego Engela, byłego selekcjonera. Trzeci w stawce Jacek Zieliński - dotychczasowy asystent Franciszka Smudy - nie dostał ani jednego głosu.

Antoni Piechniczek tak przedstawiał Fornalika. - To człowiek uczciwy, skromny. Trener, który nie będzie chodził dwa kroki przed drużyną, ale równo z nią, a nawet lekko za nią - mówił wiceprezes PZPN.

- To dla mnie wielkie wyróżnienie i wielka odpowiedzialność. Mam nadzieję, że swoją pracą dam satysfakcję ludziom, którzy we mnie wierzą - mówi Waldemar Fornalik o swoim nowym zadaniu.

- Podchodziłem do tego bardzo spokojnie. Mówiłem, że uszanuję każdy wybór. Miałem bardzo satysfakcjonującą pracę w Ruchu. To nie tak, że jestem bezrobotnym trenerem, który chce objąć reprezentację. Nie traktowałem tego jak sprawę życia i śmierci - przyznał.

Waldemar Fornalik podkreśla, że jego kadra będzie grać tak, by zachować proporcje między defensywą a ofensywą i że da szansę każdemu wyróżniającemu się piłkarzowi.

Fornalik w liczbach

„Niebieskich” prowadził od 27 kwietnia 2009 r.
Jego bilans to: **95** spotkań ligowych,
44 zwycięstwa, **22** remisy, **29** porażek

Nowy selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski zadebiutuje 15 sierpnia br., meczem towarzyskim z Estonią w Tallinie. A już od września biało-czerwoni pod jego wodzą rozpoczną eliminacje do MŚ 2014, spotkaniami z Czarnogórą (wyjazd) i Mołdawią (we Wrocławiu). W październiku Waldemara Fornalika czeka ogromne wyzwanie - pojedynek o punkty z Anglią, w Warszawie. Życzymy powodzenia!

Po odejściu Waldemara Fornalika, nowym trenerem „Niebieskich” w Chorzowie został jego brat - Tomasz.

(fab)

62 tysiące uczestników, 36 obiektów w 22 miastach województwa śląskiego, ponad 200 bezpłatnych wydarzeń – to bilans trzeciej edycji Święta Szlaku Zabytków Techniki „Industriada”. Impreza odbyła się 30 czerwca br. Prowadzone pomiary wykazały, że najwięcej pozytywnej energii wygenerowano w Częstochowie.



Industriada w Gliwicach.

Zdjęcia: Witold Trolka/SJM

Sukces po raz trzeci



W Chorzowie, Częstochowie, Gliwicach i Zabrzu prowadzono pomiary „Pozytywnej Energii”.

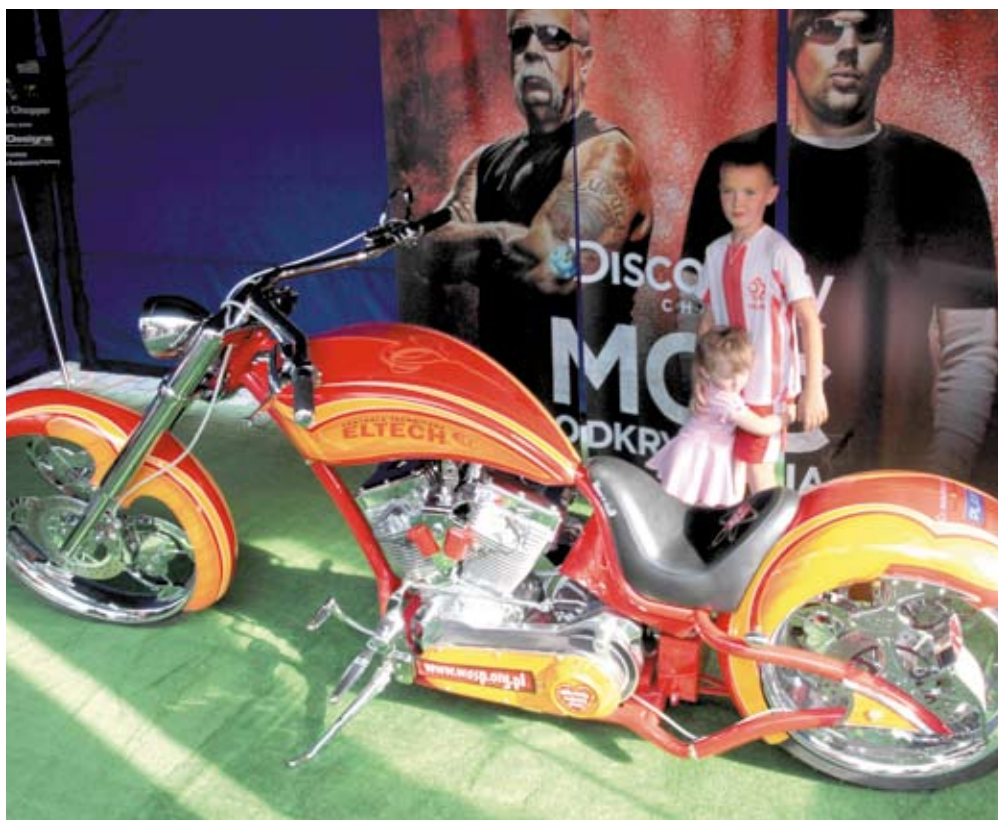
Miłośnicy nauki i techniki w każdym wieku mogli znaleźć coś dla siebie, bez względu na to, w którym z miejsc „Industriady” się znaleźli. Wrażeń nie brakowało za dnia i po zmroku. Miłośników muzyki przyciągnęły koncerty Lecha Janerki, Voo Voo z kameralistami z AUKSO czy występ Marcina Wyróstka. Nocnych marków zafascynował mapping 3D na pełnych uroku budynkach Nikiszowca.

Organizatorzy poinformowali, że najliczniejszą publiczność zgromadziło w tym roku Muzeum Energetyki w Łaziskach Górnych. Odwiedziło je 6900 osób. Przy chorzowskim Szybie Prezydent zgromadziło się 5000 ludzi. Taka sama liczba turystów odwiedziła zabrzańskie „Guido”. Katowicki Nikiszowiec przyciągnął 4500 osób, zaś Giszowiec 4000.

W Chorzowie, Częstochowie, Gliwicach i Zabrzu stały specjalne miasteczka Discovery Channel, którym patronowały programy emitowane na antenie tej stacji telewizyjnej: „Więcej niż magia”, „Jeźdźcy piekieł” i „Pogromcy mitów”. Goście miasteczek, przechodząc przez specjalne bramki wskazywali, które z nich jest najlep-



Zabawy przy Szybie Prezydent w Chorzowie.



Na terenie zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego „Guido” w Zabrzu prezentowany był m.in. słynny „chopper”, wykonany przez Paula Teutula jr. dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



Zwiedzanie Tyskiego Browarium.

Miejscowości Industriady 2012

Bytom, Chorzów, Cieszyń, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Karchowice, Katowice, Łaziska Górne, Mysłowice, Pszczyna, Radzionków, Ruda Śląska, Rudy, Rybnik, Sosnowiec, Tarnowskie Góry, Tychy, Ustroń, Zabrze, Zawiercie, Żywiec.

szym źródłem „Pozytywnej Energii”. Nagrodę „Złotego Kwantu” otrzymała Częstochowa, tuż za nią uplasowało się Zabrze, trzecią lokatę wywalczyły Gliwice, na czwartej ulokował się Chorzów.

Do udziału w „Industriadzie” zaproszono jak zwykle wszystkie obiekty Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego i te, które do niego pretendują. Tegoroczna edycja miała po raz pierwszy charakter międzynarodowy – prowadzono wzajemną promocję z Nocą Kultury Przemysłowej „ExtraSchicht”, w dawnej kopalni i koksowni Zollverein w niemieckim Essen. W organizację Święta Zabytków Techniki Województwa Śląskiego zaangażowanych było prawie pięćdziesiąt podmiotów - zarządy i właściciele obiektów, samorządy lokalne, uczelnie, muzea, stowarzyszenia, podmioty komercyjne oraz wiele innych. Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, główny koordynator przedsięwzięcia, przeznaczył na przygotowanie „Industriady” 2,5 mln zł. Dodatkowe środki zapewniły samorządy lokalne oraz obiekty uczestniczące w wydarzeniu.

(k)



Wystawa „Giszowice Wędrujący”.



Industrialny tramwaj

Tramwaje Śląskie S.A. w ramach współpracy z Muzeum Śląskim uruchomiły „Industrialny tramwaj”. Wagon z wystawą przygotowaną przez Muzeum Śląskie, poświęconą historii śląskiego przemysłu kursował po wybranych miastach woj. śląskiego. Odwiedził m.in. Katowice, Siemianowice Śl., Rudę Śląską, Zabrze, Chorzów, Bytom, Sosnowiec, Dąbrowę Górniczą, Czeladź, Będzin i Mysłowice.



Zdjęcia: Tramwaje Śląskie SA

Horoskop

WODNIK [20.01-18.02]

Nawet na urlopie nie potrafisz się oderwać od myśli o obowiązkach zawodowych. Takie podejście jest pozbawione sensu, bo właściwie tkwisz zawieszony w próżni – nie będąc ani w pracy, ani na wakacjach. Wrzuć na luz. Co jest do zrobienia – zrobisz po powrocie.

RYBY [19.02-20.03]

Mimo braku problemów natury osobistej czy zawodowej, opuścił cię dobry humor. Wpadłeś w markotny i refleksyjny nastrój, który źle odbija się także na twoim najbliższym otoczeniu. Nie masz powodów do żartów – popracuj nad sobą!

BARAN [21.03-19.04]

Twój stosunek do konieczności wykonywania rutynowych badań okresowych jest daleki od ideału. Sam już nie pamiętasz, kiedy ostatnio byłeś w laboratorium. Popraw się tego lata! To przecież przynosi tylko korzyści. Nie od dziś wiadomo, że lepiej zapobiegać niż leczyć.

BYK [20.04-20.05]

Przed tobą jeszcze trochę niepewności. Musisz zaciśnąć zęby i spokojnie poczekać. Problem nie rozstrzygnie się z dnia na dzień, a na tym etapie trudno podejmować zdecydowane, szybkie decyzje.

BLIŹNIĘTA [21.05-21.06]

Wakacyjna miłość to nie dla ciebie. Jesteś stały w uczuciach i tego samego oczekujesz od drugiej strony uczuciowego związku. Nie jesteś z tych co to łatwo tracą głowę i serce, a potem długo liżają rany. I dobrze na tym wychodzisz.

RAK [22.06-22.07]

Są ludzie, którym właściwie nie odpowiada żadna pogoda – nieodmiennie znajdują powody do narzekań. Lato czy zima, ulewa, śnieżyca czy żar z nieba, zawsze to samo. Jeśli też zaliczasz się do tego grona, tego lata zmień nastawienie. Dopóki wszystko w normie – jest dobrze.

LEW [23.07-22.08]

Korzystaj z pogody i wszystkich atrakcji, które czekać będą tam, gdzie wybierasz się na wypoczynek. Nawet kilkudniowy wyjazd pozwoli ci w pełni zregenerować siły i oderwać się od codziennych problemów, na które po powrocie, spojrzysz z zupełnie innej perspektywy.

PANNA [23.08-22.09]

W pracy lubisz mieć wszystko precyzyjnie poukładane. Źle znosisz sytuacje, w których plan działania zostaje zakłócony przez nieprzewidziane „zajęcia dodatkowe”. Ćwicz asertywność, ale w równowadze z elastycznością.

WAGA [23.09-22.10]

Chociaż odczuwałeś stres, ani przez chwilę nie dałeś tego po sobie poznać. Brawo! Pomagała ci świadomość, jak w tej sytuacji ważne było, by nawet nie drgnęła ci powieka. A radość domowników jest najlepszą nagrodą za ten wysiłek.

SKORPION [23.10-22.11]

Twój domowy budżet nie jest, niestety, skarbcem, z którego można wydawać krocie bez kontroli i obaw, że na coś zabraknie. A ty ostatnio nieco przeszarżowałeś z nowymi nabytkami, nie czekając na sezonowe wyprzedaje. Pora na oszczędniejsze gospodarowanie.

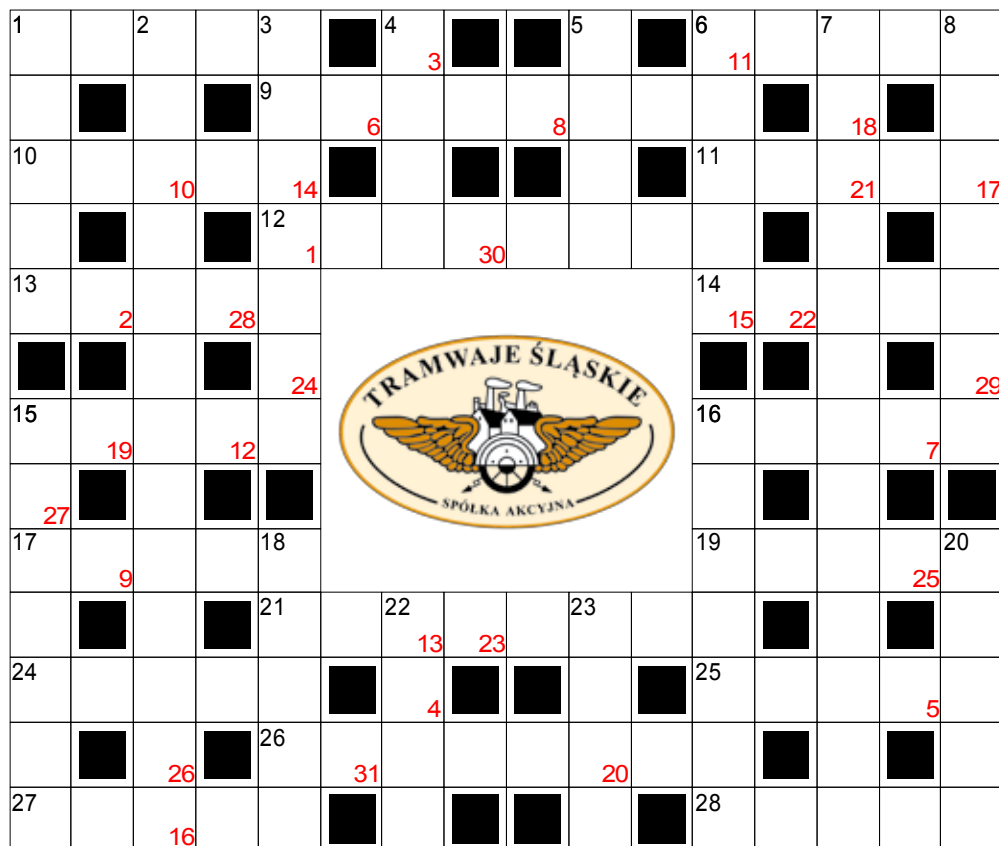
STRZELEC [22.11-21.12]

Strzelce mają naturę podróżnika. Uwielbiają poznawać nowe zakątki, przeżywać emocjonujące przygody. Trudno im usiedzieć dłużej w jednym miejscu. Chyba, że wpadnie im w ręce jakaś porywająca lektura. Wrażenia czytelnicze zastąpią wtedy najdalszą wyprawę!

KOZIOROŻEC [22.12-19.01]

Wiara góry przenosi! Jeśli już podjąłeś się zadania, doprowadź je do końca i ciesz się finałem. Nawet jeśli teraz wydaje ci się, że przedsięwzięcie nie ma szans na sukces, nie próbuj się wycofywać, a wiara w powodzenie niech doda ci wiatru w żagle.

KRZYŻÓWKA



Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 10 sierpnia na adres wydawcy rozlosujemy nagrody w postaci biletu miesięcznego KZK GOP. W tym miesiącu bilet miesięczny wylosowała Barbara Winter z Katowic. Gratulujemy!

POZIOMO:

1) kamień półszlachetny, 6) przyrząd trasera, 9) bezrząd, chaos, 10) rezerwa w spiżarni, 11) znak zodiaku, 12) utwór dramatyczny, 13) wystrzał z wielu armat, 14) befsztyk z surowego mięsa, 15) nawałnica z piorunami, 16) nęci zwierzyne, 17) kotki na wierzbie, 19) arlekin, trefniś, 21) powieść z detektywem, 24) kąpielisko w Rosji nad Morzem Czarnym, 25) napady duszności, 26) człowiek moźny i wpływowy, 27) oddział szkolny, 28) polecenie dla setera

PIONOWO:

1) był wypchany talarzami, 2) rozpowszechnianie wiedzy lub sztuki, 3) serwis do kawy, 4) kopana przez borsuka, 5) wolniejszy od biegu, 6) obniżka ceny, 7) podstępny mord, 8) śpiewak w klatce, 15) słodkie niemowlę, 16) pensja, 18) brygada remontowa, 20) pies gończy, 22) człowiek śniegu, 23) znak na pięciolinii.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31 utworzą rozwiązanie - tytuł polskiego filmu z 1922 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----